



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE

W SOBOTĘ DNIA 8. SIERPNIA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 8. Sierpnia.

Xiąże jmc Radziwiłł Marszałek Generalney Konfederacyi Koronney, dnia zaonedayszego w obecności znaydujących się tu Officyalistów teyże Konfederacyi odebrał wykonaną przez wyznaczone od Miasta Starey i Nowey Warszawy Osoby przysięgę wierności, i posłuszeństwa Najjaśnieyszemu Królowi Jmci, oraz konfederowanym Rzępłey Stanom powinnych. Podobną przysięgę przed delegowanemi od

Konfederacyi Jchmćmi wypełniła w tych dniach Artyllerya Koronna.

Do Państwa tu przytomnego nadiachali w tych dniach Jchmć X. Turcki Biskup Chelmski, Potkańska Kasztelanowa Radomska, i inni.

Z Lachowic d. 18. Julii. *Te Deum laudamus* spiewane było rano za ucalenie zdrowia Celarzowy Jey Mci przy 101 razy z armat uderzeniu, nastąpiły potym Chrzyciny Xcia Jmci Stanisława

Starzego Syna Xcia Woiwody
Poznańskiego. Po obiednich Go-
dach odprawił się Akt weseła
Jmci Pana Szcześnego Jabło-
nowskiego Rotmistrza Woysk K.
i tylo Funkeyami zaszczyconego
z Xiężniczką Jeymcią Bogumiłą
Woroniecką rodzoną Xiężney
Jeymci Woiwodziney Nowo-
grodzkiej; á nayprzed pier-
wszego dnia dany był Obiad na
sto Osob, po którym Xię-
stwo Ichmość Jabłonowscey Wo-
iewodowie Nowogrodcey udali się
na Salę Tańcową illuminowaną,
i Portretami przedniego malowi-
dła adornoowaną, gdzie zaſtali re-
zonancyą arcypiękney Kapeli,
tudzież ſpiewanie różnemi gło-
sami koncertu, kędy znaydowali
się przytomni Senatu Xiąże
Jmć Poznański, Xiążęta Ich-
mość i Stanu Rycerskiego Oby-
watele z trzech Ziem zgroma-
dzeni, nastąpiły tańce, kolacye,
przy rzęſtym z armat biciu.
W wieczor zaś podczas kolacyi
Labirynt cały lampami był uſtro-
iony, które oſwiecały Dziedzi-
niec i Poſągi z kamienia wyro-
bione. A nazajutrz po skończo-
nym obiedzie i tańcach o godzi-
nie ſiodmey z południa udali się
na Ogród Włoki w pięć angułow
wyrobiony nad rzeką Horyn,
gdzie między licznymi drzewami

Pomarańcz, i cytryn wylatywały
Ptaſtwa różne, á po skończoney
kolacyi cała kompania wróciła
się do Zamku, i tam różne Gry
zaſtawſzy, które tylko Goſci
kontentować mogą, bawiła się, á
potym tańce różne nastąpiły.
Która to Popularitas trwała aż
do dnia piątego.

Z Rzymu d. 5. Lipca. Przy
końcu przelzłego mieſiaca przy-
był tu nowy Wenecki Poſeł Pan
Marek Antoni *Erizzo* z całą swo-
ią Familią. Kardynał *Orſini* peł-
nomocny Miniſter Króla Neapo-
likańskiego odebrał liſty od ſwe-
go Dworu i oddał ie Papieżowi.
Zawiera się w nich oznaymienie
o zaſlubieniu za Króla obu Sy-
cylji Arcy Xiężniczki Auſtrya-
ckiey. Niepierwey Akt ten
będzie ogłoſzony aż Kardynał
Albani odbierze wiadomość od
Dworu Wiedeńskiego.]

Z Florencyi d. 18. Lipca.

Dnia 12tego mieſiaca W. Xiąże
z W. Xiężną patrzył z Domu Pa-
na *Minerbetti Boni* na gonitwy
konne, które corok tu bywają.
Tegoż dnia o dziewiętey godzi-
nie rano przebiegl tedy kuryer
z Madrytu do Rzymu W. Xiąże
Jmć powziąwszy wiadomość o
dobrym tegorocznym żniwie,
zaraz kazał chleby powiękſzyć,

chcąc przez to uczynić ulgę ubogim.

Z Paryża d. 16. Lipca. W Parafii *de Lussac* w przeszłym miesiącu urodziło się dziecko bez ust i bez szczęki wyższej, miało tylko jedno nozdrze na końcu którego kawałek mięsa niekształtnego wisiał i spadał na brodę w której trzy zęby były, dwa białe, a trzeci czarny, postrzeżono że zamiast wyższej szczęki, chrząstka ciągnęła się aż do gardła. To dziecie miało podwójne palce małe na rękach obydwóch, iako też wielkie palce u nóg podwójne były.

Z Londynu d. 14. Lipca.

Hrabiowie *de Chatham* i *de Bute* zawsze znajdują się na radach, które teraz częste są w *Richmond* i zmierzają do wybrania Ministrów mądrych i oyczyznę kochających. Czego tym mocniej Król Jmé żąda, im oczywiście poznaie, że częste odmiaby Ministerium od początku Jego panowania czynione, wielkie szkody Narodowi uczyniły. Temi dniami odebrał Dwór listy z *Lizbony*, z *Danii* i z *Irlandyi*. Pan *Hay* Minister Angielski jeszcze jest w *Portugalii*, a nowy Posel do *Lizbony* naznaczony zatrzymuje się w *Londynie*, i nie wiemy, kiedy wyiedzie. Przekłada

Dworowi aby mu pozwolono ostatniey odpowiedzi domagać się od Króla *Portugalskiego*, i zaraz ieśliby była nie pomyslna Dwór tamedczny opuścić. Angliey barzo są niekontenci, że z taką slegmą Ministrowie nasi obchodzą się z *Portugalją*, wszyscy sądzą, iż trzeba było postąpić z żwawością *Kromwelowską*. Z *Urlandyi* donoszą, że *Hrabstwa* tamedczne postanowiły iednomyślnie starać się, aby co siedm lat *Parlament* był obierany. Wszakże to zależy od woli *Królewskiej*. Z *Minorcki* oznajmują, że port tamedczny znacznie jest poprawiony, okręty woienne mogą teraz w nim być naprawione i uzbraiane. Przy tym założono tam *Magazyna* okrętowy. Z *Dominiki* donoszą, że tam zaczęto szezepić drzewa mastrykowe, z których wielkich pożytków spodziewają się. W *Savannach* w *Georgii* zaszczepiają krzaczki herbaty. Jeśli te obie plantacye się powiodą *Anglia* znacznie pożytkować będzie, do tych czas ani mastryku, ani herbaty nie przywożono z *Ameryki*. Pierwsze *Europeyjskie* pieniądze dla *Arabów* i *Egypcyanów* wybierają, druga *Chinom* handel rozszerza, w *Neuport* na *Wyspie Wight* wykopano temi czasami 200 sztuk pie-

niędzy Rzymkich, które wzięte są z portretem Sewera Cesarza. Wielkie mamy nadzieie użytkowania z Florydy Wschodniej. Panowie, którzy własnym tam kosztem za radą Pana Stark ustanowili osady, odebrali pomyslną wiadomość o najszybszym ich stanie. Pan Stark sam tam wyjechał dla dalszego rozporządzenia Gospodarstwa i rękodziel. Regencya wielu powinna za tak pożyteczne starania. Przez kilka lat zwiędzał ów kraj, starał się poznać naturę i własność ziemi owej i Fizyki umiejętność przytkoować do Ekonomii. Akademia z tą nie mniej obowiązane mu być ma, gdy otwarcia im drogę do stania się wszystkim pożytecznymi i przeto szacownymi, zamiast tego, co dla Metafizycznych spekulacji mądrymi niepożytecznie, a wzgardzonymi u żądających pożytku były. Agenci Amerykańscy ustawicznie mają umowy z Ministrami względem ustaw Osadom przepisanych. Dwór żadną miarą nie chce odmienić w tym swego przedsięwzięcia i dopuścić, aby Amerykańscy pomnażając rękodzieła do tego przyszli, iżby manufaktury Angielskie niepotrzebne im były. Lord Clive przelożył

Towarzystwu Indyjskiemu Kupieckiemu konieczną potrzebę utrzymania Floty w wodnodzie Bengalkiej tak dla bezpieczeństwa handlu, iako i kraiu zdobył.

DONIESIENIE

W Poniedziałek 10 Sierpnia będzie w Woli Bal Maskowy, po południu koncert i wieczorem illuminacya w Ogrodzie. Przy wejściu na Bal Osoba każda płacić będzie Złotych 8, Damy zaś nie płacą. Wejście zaś do Ogrodu dla słuchania Koncertów i przypatrzenia się illuminacyi, każdemu wolne bez zapłacenia. Można tam dostać na wieczorze tak z gorących, iak i zimnych potraw, i różnych gatunków wina za cenę sprawiedliwą.

Jan Heynrych Lohmann Mistrz Stolarz i Obywatel Miasteczka Bielina przy Warszawie pozywa Zonę swoją, imieniem Katarzynę Lohmanową z domu Heynrichową do Sądu Konsystorza Warszawskiego. A że niewiedzą o pomieszczeniu Lohmanowy, gdzieby się obracała: Więc jest postanowiony Termin na trzy Miesiące, to jest, od 25 Lipca, aż do 25 Października, Reku terażniejszego, na którym terminie nie omylnie stawać powinna, albo będzie sądzona pro juris rim gore.

Num: 63.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOŚCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 8. SIERPNIA ROKU 1767

Z Carogrodu d. 28. Czerwca. Angielski tuteyszy Posel odebrał z Aleppu wiadomość, że pierwszy Angielski Tłumacz imieniem *Aidin* wzięty jest do więzienia. Postępkowi tego tę dają przyczynę, iż jednemu Tureckiemu Panu *Celibi Effendi* nazwanemu w wielu występnych przedsięwzięciach dawał radę; *Celibi* dla tego wypędzony jest do *Brussa* i wymazany z rejestru *Ulemausow*. Wyłano z tąd *Czauszę*, który ma zlecenie, aby tu głowę pomienionego *Aidin* przyniósł. Postępek ten wielką czyni niespokojność we wszystkich naszych Kupcach, którzy barzo złych konsekwencyi z tąd się spodziewają. Astrologowie albo Praktykarze Tureccy, którzy z Gwiazd i Planet rokują, znacznie teraz błędy swoje okazali. Nie wiemy jednak jeśli u pospółstwa utracą kredyt, które zawsze dziwów pragnie. Przepowiedzieli oni pospółstwu, że dnia 22 Maja tego roku miało przypaść wielkie trzęsienie ziemi i powszechne spustoszenie. Lekkowierni Turcy z bojaźnią i strachem oczekiwali swego nieszczęścia; niektórzy z nich wynieśli się na pola opuściwszy Gospodarstwa z Domami. Lecz na szczęście ich, a na zawstydzenie Gwiazdarzów dzień przereczony barzo był pogodny, cichy, wesoły. Ziemia spokojna; bezpieczeństwo upewnione, Astrologowie smutni, Uczeni śmiechu nabawieni, a pospółstwo z bojaźni wyprowadzone.

Z Rzymu d. 6. Lipca. Xiążę Doria Pamfili powrócił tu z Turynu dnia 20 przeszłego miesiąca z Xiążniczką de Carignan Zoną swoją, i odebrał powinszowania od wszystkiey Szlachty tak względem zaślubienia, iako też powrótu szczęśliwego. X. Lecchi Soc: JESU, Matematykznaczony jest od Oycy S. Dozorcą robot, które mają być przedsięwzięte na osuszenie bagnów Bonońskich.

Z Genui d. 6. Lipca. Listy z Madrytu donoszą, że Król Jmć Katolicki wydał rozkazy do Cadix, aby tam Flota była przygotowana, która w następującym roku wypłynie do Jady. Też listy oznajmują, że wzięto pod areszt w Madrycie Margrabię de Grenade i wysłano do iedney fortecy. Nie wiemy przyczyny dla której z nim tak postąpiono.

Z Genui d. 7. Lipca. Odebraliśmy wiadomość z Bastia, że Pan Barbighi Komendant terazniejszy Kaprayski wysłał wszystkie spiżowe armaty na Korsykę, a na ich miejsce żelazne sprowadził. Kazał także trzy nowe małe Fortyce założyć na obronę Wyspu, a okepę podczas oblężenia wytypane rozrzucić. Każdego roku dnia 29 Maia będzie śpiewana solenna Miza w Parafii Kaprayskiej na podziękowanie Bogu za podbicie Wyspu. Korsykanie uzbroili w odnodze S. Florensa wielki statek, który mają wyprawić przeciw Genuńczykom.

Z Madrytu d. 1. Lipca. Ostatnie listy z Maroku donoszą, że Don Jerzy Juan Posel nasz odbiera tam wielkie honory. Dnia 15 przeszłego miesiąca Cesarz chciał widzieć bogaty namiot, który mu przysłany jest w podarunku rozkazał rozbić go na Mensual placu audyencyi publicznych: Gdzie potym oglądając barzo był kontent i zaraz wyznaczył go na uroczyste Święta. Nazajutrz Posel nasz na tymże placu miał audyencyą, dokąd Cesarz piechotą z przednieyszemi Urzędnikami Dworu swego przyszedł.

Z Paryża d. 17. Lipca. Z Boulogne odebraliśmy wiadomość smutną o skutku prochu. Ogrodnik, dway służebnicy i cztery niewiastry znajdowały się w iedney izbie, na której oknie pułzka z prochem stała. Gospodarz porwawszy fuzyą podłypu-

iąc prochu na zapal straszyl drugich, znagła iskierka wpadła w pulzkę pomienioną piętnastofuntową, która zapaliwszy się cały Dom rozwalila. Ogrodnika ciało na pięciu mieyicach rozrzucone znaleziono. Niewiaścę iedną w gruzach zawaloną i zgruchotaną. Pozostałe pięć osób wszystkie były ranione. Jedna z niewiaśc w samym oknie stała na ten czas, kiedy proch się zapalił i nie pamięta iak przez okno wyleciała. Huk tak straszny był, iako z armaty czterdziesto funtowej podwoynie nabitey.

Z Bretanii d. 2. Lipca. Czy jest na świecie język początkowy? to jest ten, który tak jest przyrodzony Człowiekowi, iż nie tylko onego skład, ale też i wyrazy są naywłaściwsze naturze, a inaych wszystkich języków różne głosy są naśladowaniem tego początkowego, albo odstąpieniem od niego. Długo nad tym pytaniem myślono, a do tych czas nie umiano go rozwiązać. Temi czasy nayduie się u nas ieden uczony człowiek, który sobie nie bez przyczyny pochlebnie, iż znalazł ten początkowy język, który od czterech tysięcy lat był wzataieniu. Za pomocą tego języka nauczenie się kunsztów i umiejętności trzy razy będzie krótsze i łatwieysze, jako twierdzi Wynalazca. Wynalazek ten zapewne nierównie jest szacownieyszy, niż wynalezienie starożytnego *Herkulanum*. Wynalazca nazywa się Pan *le Brigant Patron* w *Pentrieux*: ktoby przeto chciał ku pożytkowi swemu użyć iego nauki ten może pisać albo do niego, albo też do Pana *Briasson* Drukarza Paryskiego, w tym się iednak ostrzega, aby im pocztą wydatków nie przyczyniano.

Z Bruxelli d. 12. Lipca. Xiążę Diedziczny Brunświcki nayduie się tu od kilku dni, staraiąc się dla niego wszelkie czynić rozrywki. W Piątek przelży po komedyi był na kolacyi u Ministra Pełnomocnego Hrabi *de Cobentzel*; a nazajutrz iadł obiad w Zamku *Terwuren* z Xiążęciem Karolem Wielkorządca Generalnym naszym. W wieczor była Opera na której naydował się Xiążę *d'York*, który tegoż dnia przybył.

Z Wiednia d. 20. Lipca. Ponieważ zaślubienie Arcy-Xiężniczki Jozefy Królowi Obu Sycylii tego roku zapewne się stanie, z okoliczności tey uczynione są od Cesarzowy Królowy niektóre rozporządzenia na umowach u niey mianych. Będzie wysłany Urzędnik Cesarzki na wyznaczenie stanowisk podróży aż do Granic Królestwa Neapolitańskiego. Cesarz Jmć sam z wielą Panów tę drogę odprawi. Postamt wydał rozkazy aby na pocztach wszędzie dość było koni dla licznego Dworu. Hrabina *de Schaffgottsch* przeprowadzi aż do Neapolu Arcy-Xiężniczkę Jeymć, dla którey wiele klejnotów i sukien bogatych już tu gotują. Obrządki ślubu odprawia się w Sierpniu następującym, a podróż przedsięwzięta będzie w miesiącu Pazdzierniku.

Z Lipska d. 25. Lipca. Nienawiść całej prawie Anglii obrócona teraz jest przeciw Hrabu *Bute*, który ma wkrótce z Londynu wyjechać do Francyi, Szwaycaryi, Niemiec i Turek. Z Paryża piszą, że Księga przypisana Xiężnie *de Choiseul* cała jest do Xiężęcia Jey Męża Ministra Francuzkiego, któremu dowodzi, iż równie urzędy wojskowe mogą być dawane Niewiastom, iako mężczyznom.

Z Ratyzbony d. 26. Lipca. Według listów z *Studgard* dnia 13 tego miesiąca pisanych Xiężę Würtemberki, który dnia 10 dawał pierwszą audyencyą w *Solitude* i odebrał powinszowanie od Stanów względem szczęśliwego powrotu wieźdzał publicznie do *Ludwigsburg* przy okrzykach Obywatelów wszystkich. Po jego przyjeździe wszystkie rzeczy inaczej idą i rozporządzenia wszystkie zmierzają do uszczęśliwienia poddanych. Więccej niż się stany domagały im pozwala, a one z swoiey strony okazując wdzięczność obowiązały się wypłacić wszystkie długi Xiężęce. Y ponieważ obiecał mieszkać znowu w *Studgard*, postanowiły tam naprawić Pałac przed dwoma laty pogorzały. Xiężę Jmć dla więkzey uroczystości ugody, nakazał w całym Xięstwie swoim dzień ieden postu i modlitw.

ADDYTAMENT

DO GAZET

W Lubrańcu Dziedzicznym Miście Johmów Hrabów
na Lubrańcu Dąbskich, dnia 20 Sierpnia, odprawił się
u Ichmć Xieży Kanonikow Regularnych Uroczysty i ze
wszystkich miar wspaniały Pogrzeb za Długą s.p. Jeymć Pani
Hrabianki z Mniszkow Elżbiety Dąbskiej Woiewodzicowej
Brzeskiej Kujawskiej z wielką starannością i hojnym ko-
sttem nieuspokoionego do tych czas w żalach Męża Jey-
Jmć Pana Jana Nepomucena Dąbskiego Woiewodzica
Brzeskiego Kujawskiego, Generała J. K. Mci, na którym
pogrzebie po Pańku przy licznych świetle i innych wspania-
łych okazałościach odprawionym wiele barzo oboyga
Swieckiego i Duchownego znaydujących się Państwa dy-
stygnowanego, i innych zaproszonych Gości, iako to:
Jmć Pan Woiewod Brzeski Kujawski z Jeymcią Woie-
wodziną Małżonką swoją, Jmć Pan Kasztelan Inowro-
clawski z Jeymcią Małżonką swoją, Jmć Pan Kasztelan
Kowalski z Jeymcią Małżonką swoją, Jmć Pan Starosta
Kowalski Rotmistrz i Pułkownik Woysk Koronnych z
Jeymcią Małżonką swoją, Jmć Pan Wolcki Podwoiewo-
dzy Brzeski Kujawski z Jeymcią swoją, Jmć Pan Kościel-
ski Chorąży Bidgoski z Jeymcią swoją, Jmć Pan Zagajew-
ski z Jeymcią swoją, Jmć Pan Jaroszewski z Jeymcią swo-
ią I. Paowie Borucki Kasztelan, Sikorski Pułkownik
Woysk Francuzkich, Trzczyński i Podczaszyc Inowrocław-
ski, i wielu innych Ichmościow Urzędnikow Prześwietnych
Woiewodstw Kujawskich tam przytomnych; z Stanu zaś
Duchownego znaydował się Jmć Xiądz Dębowski Biskup
Lambeczyński Suffragan Kujawski, który też obrządkiem
Biskupom własnym miał Sumę żałobną na tymże pogrze-
bie w przytomności Ichmć Kanonikow Katedralnych Ku-

awskich Złockiego Archidyakon Kujawskiego i Mirosław-
skiego, iako też liczne go barzo Duchowienstwa tak i honó-
Xięży Swieckich iako i Zakonnikow z wielu Miast tam
zgrupowanych, iemć XX. Dominikanow z Torunia i Brze-
ścia Kujawskiego, z Brdowa II. XX. Paulinow, z Zakrzewa
II. XX. Karmelitow, z Inowrocławia II. XX. Franciszkanow,
z Inowrocławia i Podgorza Toruńskiego II. XX. Reforma-
tow, z Torunia II. XX, Jezuitow z swym Rektorem Jmć
Xiędź Janem Chrzastowskim, z pomiędzy których ieden
miał uroczyscie tam kazanie z wyrażeniem, iak dostoy-
ności i rodowitości s. p. Jeymci Generałowey należy-
wym, tak wyliczeniem doskonałym cnot Jey i życia do zupeł-
nego wszystkich słuchających ukontentowania; po którym
kazaniu nastąpił kondukt Uroczysty od wszystkiego Du-
chowienstwa (od którego też przed Sumą wieloracie inie-
ustanne przez Południe Wigilie (spiewane były) spiewany,
a po nim miał przemowę wybornym wyrażeniem sam Jmć
Xiędź Proboszcz Lubraniecki I. hw. Kanonikow Regular-
nych Przełożony, dzękując wszystkim za podjęcie około
Dufzy s. p. Jeymci Generałowey fatygi zapraszającą na
Chleb Żakobny, gdzie też wszyscy udali się do Pałacu Jmci
Pana Woiewody Brzeskiego Kujawskiego, i tam wspaniale
aż do wieczora samego od Jmci Pana Generała często-
wani byli &c.

K
leu
tey
Be
cefi
lo,
czy
da
izal
ftki
ażel
okr